

PRENUMERATA miesięczna z bezpłatnym niedzielnym „Dodatkiem Ilustrowanym” wynosi 3 zł. 50 groszy, z odnośnieniem do domu lub bez przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe pocztowe w Kasie Oszczędnościowej Nr 80259  
W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy w niedziele wraz z „Dodatkiem Ilustrowanym” 25 groszy.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-ej 30 gr., za tekstem 10 gr. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Matrymonjalne 20 gr. Wn-ch świątecznych na ptowinicy o 25 proc. drożej.

# SŁOWO

Wilno, Piątek 1-go maja 1925 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Telefon 228, otwarta od 9 do 3.

DZIŚ W NUMERZE:

Zjazd komunistów w Moskwie.  
Cz. J. Mińszczyzna w roku 1831.  
Józef Czapski. Odczyty prof. Zdzichowskiego w Paryżu.  
Przed 1-szym maja.  
Udaremniony napad na Rodoszkowiczów.  
W kinach.

## Zjazd R. K. P.

Obradom XIV zjazdu rosyjskiej partii komunistycznej w Moskwie przyświeca gwiazda nowego Nepu. Po szeregu prób i eksperymentów w dziedzinie polityki wewnętrznej i gospodarczej partia komunistyczna powraca do punktu wyjścia nakieślonego ręką Lenina.

Kwestje chłopska i udzielenia przywilejów inicjatywie prywatnej w celu podniesienia produkcji gospodarczej są tłem na którym rozważane będą wszystkie pomniejsze sprawy. Mimo optymistycznego tonu mówców daje się z łatwością wyczuć troska czy powrót do nieco zreformowanej nowej polityki ekonomicznej przyniesie te rezultaty, których osiągnięcie jest niezbędne dla powstrzymania katastrofy gospodarczej.

Uzasadnieniem konieczności powrotu do Nepa zajęł się jeden z głównych teoretyków komunizmu, Bucharin. W mowach wygłoszonych ostatnio podkreślił on przede wszystkim że „system wojującego komunizmu” odegrał już swoją historyczną rolę takiej formy gospodarczej, która polegała na tym, aby mniej lub więcej racjonalnie rozdzielić istniejące zapasy. W okresie wojującego komunizmu najważniejszą rzeczą było nie posuwanie się naprzód, nie dążenie do rozwoju gospodarki państwowej, lecz zużycie już posiadanych zapasów. W chwili kiedy trzeba było przystąpić do odbudowy gospodarczej system „wojującego komunizmu” musiał ustąpić miejsca racjonalnej wymianie produktów.

Zdaniem Bucharina wzrost produkcji nastąpić może jedynie przy szybkich obrotach i aby tego dopiąć potrzebna jest swoboda handlu w miastach, a zwłaszcza na wsi, oraz zaoszczędzenie kapitału. Bogaty włościanin—kułak i średniozamożny boją się jednakże robienia jakichkolwiek oszczędności.

Obawy te są uzasadnione; dotychczasowa bowiem praktyka była tego rodzaju, że jeżeli chłop pokryje sobie dach blachą, to nazajutrz bywa okrzykany za kułaka i karjera jego skończona. Jeżeli chłop coś kupuje, to największą jego troską jest aby nie dowiedział się o tem komuniści. Ale nie tylko zamożny włościanin jest niezadowolony, niezadowoleni są również biedni, dla których droga najmniejszej pracy jest zamknięta.

Sowiety obecnie nie mogą egzystować bez oszczędzania kapitału. Wyjście z tej sytuacji może być jedno: udzielenie pełnej swobody prywatnej inicjatywie handlowej i przemysłowej na wsi i w mieście.

Wywody teoretyka komunizmu jeszcze raz potwierdzają znaną i uznaną prawdę, że komunizm posiada jedynie zdolność podziału i zużycia, produkować zaś może tylko prywatny kapitał.

Nep Lenina to miały być owe piętnaście kroków wstecz dla zrobienia jednego naprzód. Czem będzie Nep Bucharina i Kamieniewa—powie nam niewątpliwie XIV zjazd partii.

Poza sprawami polityki wewnętrznej zjazd moskiewski udzieli niewątpliwie dyrektyw kominternowi. Z doniesień telegraficznych wynika, że na zjeździe ustosunkowują się sceptycznie do poczynań Zinowjewa, co prawdopodobnie spowodowane zostało niechęcią udzielania nadal tak

obficie pieniędzy na akcję kominternu. Zinowjew już wygłosił swój referat o zadaniach kominternu, usiłując przekonać zjazd, iż obecna sytuacja międzynarodowa stwarza nader podatny grunt dla działalności III międzynarodówki. Zdaniem Zinowjewa ruchy rewolucyjne będą miały kierunek następujący: Anglia, Daleki Wschód, Bałkany, południowo-wschodnia część Europy.

Z. L.

MOSKWA. 30.IV. (Pat). W trzecim dniu 14-tej sesji komitetów partii komunistycznej po dyskusji nad referatem Rykowa w sprawie zmiany zasad organizacji kooperatyw, projekt Rykowa w całości został przyjęty.—Wielką mowę na temat sanacji przemysłu metalowego wygłosił komisarz ludowy Dzierżyński, podkreślając konieczność podwojenia w roku bieżącym produkcji metalurgicznej w stosunku do lat ubiegłych, dlatego tembardziej, jak mówił Dzierżyński, że sowiecki przemysł metalowy nie pokrywa zapotrzebowania włościan.

MOSKWA. 30.IV. (Pat). Na wczorajszym rannem posiedzeniu 14 sesji Partkomów Zinowjew wyjaśniał zasady pracy Kominternu i stosunku rosyjskiej partii komunistycznej do Kominternu po uchwałach ostatniej konferencji ispolkomu, rozszerzonego plenum kominternu. Zebrani na wniosek Zinowjewa akceptowali stanowisko delegatów R. K. P. zajęte na konferencji ispolkomu.

## Rezultaty

### Konferencji p. Delegata Rządu w Warszawie.

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze, dn. 30 b. m. powrócił z Warszawy Delegat Rządu p. Władysław Raczkiewicz.

Podczas swego pobytu w Warszawie p. Delegat Rządu odbył szereg konferencji. Tematem konferencji z p. ministrem spraw wewnętrznych Ratajskim i p. wice-ministrem Smólskim były sprawy ogólnoadministracyjne oraz sprawy bezpieczeństwa. Aktualna wciąż sprawa podziału administracyjnego Ziemi Wileńskiej jest ponownie rozważana przez władze centralne.

Do znanego już projektu przybijają nowe szczegóły, gdyż rząd zamierza przy realizacji tego projektu przyłączyć do terenu Województwa Wileńskiego gminy Orańską i Koniawską z pow. Lidzkiego. Specjalna uwaga została zwrócona na sprawy ochrony granic.

Jednocześnie z tą konferencją odbywała się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odprawa dowódców Brygad korpusu ochrony pogranicza u dowódcy korpusu pana generała Minkiewicza. Zaprojektowany w swoim czasie i ustalony kontyngent straży ochrony pogranicza dla Ziemi Wschodnich będzie w czasie najbliższym zrealizowany: przybędą na teren Województwa Wileńskiego nowe oddziały dla wzmocnienia dotychczasowej obsady. W czasie do dwóch tygodni przydzielony zostanie dla p. Delegata Rządu wyższy oficer z korpusu ochrony pogranicza do zleceń w sprawie ochrony granicy.

Z panem ministrem oświaty Stanisławem Orabskim poruszone zostały sprawy wyznaniowe i oświatowsko-szkolne. Między innymi zdecydowana została przychylnie sprawa zjazdu staroobrzędowców w Wilnie. Zjazd ten ma się odbyć w czasie najbliższym.

Pan minister Thugutt zaprosił p. Delegata Rządu na konferencję dla

## HINDENBURG PRZYJĄŁ WYBÓR.

BERLIN 30 IV. PAT. Hindenburg zawiadomił głównego komisarza wyborczego o gotowości przyjęcia wyboru na stanowisko Prezydenta Rzeszy.

### Prasa włoska o Hindenburgu.

RZYM 30 IV. PAT. Koła polityczne i prasa włoska komentują gorąco konkretny wybór Hindenburga. Na ogół opinia nie jest jednolita. Głosy takie, jak ostatni artykuł „Osservatore Romano,” mogą raczej wpłynąć na dezorientację i wytworzyć nastój przychylny dla Hindenburga i jego polityki. Dzienniki faszystowskie omawiają naogół wybór Hindenburga bez specjalnego pesymizmu, oceniając go poniekąd jako objaw siły narodowej i przegrupowania się narodu na prawo.

### Występy dyplomaty sowieckiego w Paryżu.

PARYŻ 30 IV. PAT. Dzienniki stwierdzają, że pierwszy sekretarz ambasady rosyjskiej Wolin, uczestniczył w zebraniu, odbytem przez grupę chińską z okazji śmierci Sun-Yat-Sena, w czasie którego to zebrania niektórzy uczestnicy atakowali politykę kolonialną Francji. „Journal” zaznacza, iż rząd stara się dowiedzieć, czy pożałowania godnym udziale we wzmiankowanym zebraniu publicznym Wolin wygłaszając przemówienie nie przekroczył granic poprawności dyplomatycznej. O ile granice te zostały przekroczone rząd nie omieszcza poczynić potrzebnych przedstawień oraz zażądać sankcji.

### Polska rzeka się pożyczki francuskiej.

PARYŻ, 30.IV. (PAT). Ambasador Chłapowski oświadczył Briandowi, że rząd polski postanowił zrezygnować z ostatniej raty pożyczki francuskiej, udzielonej na cele wyekwipowania armii. W związku z tą wiadomością, dowiaduje się PAT z kół poinformowanych, że powyższa decyzja rządu powzięta została w ocenie ciężkich ofiar, jakie ponosi na rzecz zrównoważenia swego budżetu i sanacji skarbu Francja w świadomości, że Polska jest dzisiaj w stanie własnymi środkami postawić i utrzymać swój system obronny w gotowości odparcia wszelkich wrogich zakusów na całość i bezpieczeństwo państwa.

### Trzeci gabinet Pasicza.

BIAŁOGRÓD. 10.IV. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu Skupszczyzny prezydent ministrów odczytał pismo, wedle którego król przyjął dymisję rządu i podpisał dekret o nominacji trzeciego już z kolei rządu Pasicza.

### Czapka gore..

Z Rygi donoszą:

Według wiadomości otrzymanych z Helsingforsu, rząd sowiecki przygotował notę protestu do państw bałtyckich, które brały udział w konferencji odbytej dn. 31 marca i 1 kwietnia w Rydze.

Nota ma być skierowana przeciwko wrogim rezolucjom państw bałtyckich i Polski, powziętym jakoby podczas pobytu przedstawiciela polskiego sztabu generalnego pułk Kesslera w Rydze.

### Litewski spryt handlowy.

Z Kowna donoszą:

Szereg firm zagranicznych złożyło skargi na sposób w jaki litewskie firmy handlowe załatwiają swe interesa. Praktykowany jest naprzykład szeroko sposób następujący: firma litewska zamawia w firmie zagranicznej pewną ilość towaru, aprobując podaną sobie cenę. W chwili gdy transport nadszedł nad granicę i ma się odbyć akt przyjęcia, kupiec litewski oświadcza, że na cenę się nie zgadza i żąda obniżenia inaczej bowiem towaru nie przyjmie.

Owoce tego sprytu handlowego kupców litewskich nie kazały czekać na siebie. Większość firm zagranicznych zamknęła kredyt i żąda opłaty za towar przy zamówieniu.

W litewskich sferach rządowych panuje oburzenie z powodu „sprytnych” rodaków, Ministerstwo Skarbu zaś wydało ostre rozporządzenie na podstawie którego będzie pociągano do odpowiedzialności winnych „podrywania zaufania do handlu litewskiego.”

### Zamach na pociąg w Estonji.

Z Rygi donoszą:

W pobliżu stacji Werro w Estonji komuniści usiłowali wysadzić w powietrze pociąg pasażerski. W tym celu zostały ułożone na szynach bomby i materiały wybuchowe. Władze kolejowe w czas spostrzegły grożące niebezpieczeństwo i zamach został udaremniony.

### Siódmy wszechbiałoruski zjazd sowietów.

Z Mińska donoszą:

VII wszechbiałoruski zjazd sowietów wyznaczony został na dzień 3-go maja b. r.

Na zjeździe odbędą się wybory centralnego komitetu wykonawczego i delegatów na związkowy zjazd sowietów.

Podczas pobytu p. Delegata Rządu, oprócz powyższych spraw, omawiana była również sprawa teatrów wileńskich. Zastanowiono się nad planem teatralnym na rok najbliższy, przy czem rozważano projekt stworzenia w Wilnie teatru, który byłby jednocześnie też teatrem uzupełnione nowe kredyty na cele odbudowy.

## Sejm i Rząd.

### Urlop z przypadku.

WARSZAWA, 30 IV. (tel. wł. Słowa). Dziś na plenum Sejmu miał miejsce humorystyczny wypadek z posiem Rudzińskim. Mianowicie przed kilku dniami pos. Rudziński prosił marszałka Sejmu o udzielenie miesięcznego urlopu jednemu z członków swego klubu. Czy to przez pomyłkę kancelarii czy też własną, marszałek przedłożył Izbie wniosek o udzielenie miesięcznego urlopu pos. Rudzińskiemu i Sejm jednogłośnie na urlop przystał.

### Z sekcji narodowościowej.

WARSZAWA, 30 IV. (tel. wł. Słowa). W sobotę nadchodzącą ma się odbyć posiedzenie sekcji narodowościowej przy kom. polit. Rady Ministrów, na którym omawiane będą kwestje szkolnictwa mniejszości narodowych.

### Kiub ukraiński powiększa się.

Posłowie Tymoszczuk, Mochniuk i Pawluk, z pochodzenia Ukraińcy, a nienależący do żadnego klubu poselskiego, zgłosili swe przystąpienie do Kl. Ukraińskiego, podając jako motyw ciężkie położenie ich narodu, aresztowania na kresach wschodnich, oraz wydawanie postów sądom.

## OBRADY SEJMU.

### Posiedzenie Izby Poselskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przesłano do rozpatrywania budżetu M-stwa Spraw Wewnętrznych. Przemówienie wygłosił sprawozdawca pos. Rusinek (Piast) zatrzymując się nad organizacją i działalnością policji państwowej. W policji jest 36.900 osób, koszt zaś jej utrzymania wynosi 3 złote na głowę ludności, co przedstawia 4,6 proc. wydatków na administrację. Ze statystyki wynika, że na każdego policjanta wypadła załatanie 34 przestępstw, a gdyby każde z tych przestępstw popełniał inny obywatel, to co 15 byłby przestępcą. Przekroczenia policji względem ludności są niestety liczne, ale mylnem jest twierdzenie, jakoby były bezkarne. W roku ubiegłym prawie tyle kar zastosowano ilu było policjantów. Wydatki zastosowano 2.400 razy.

Uposażenie policji jest bardzo niskie. Posterunkowy pobiera 114 złotych 80 groszy miesięcznie. Na strzeżenie granicy wschodniej wydajemy 64 miliony, a na bezpieczeństwo całej pozostałej części Polski 86 milionów. W roku bieżącym policja graniczna została zatrzymana tylko na 1/3 części granicy wschodniej, a resztę objął K. O. P., który od 1 stycznia roku przyszłego obejmie także granicę z Litwą i Łotwą. W skład jego wejście 30 batalionów piechoty i 30 szwadronów jazdy.

Omówiwszy jeszcze działalność głównego Urzędu Statystycznego referent w zakończeniu stwierdza, że ogólna suma wydatków w budżecie wynosi 194.718.331 złotych, z czego wydatki nadzwyczajne 12.272.554 złotych.

W dyskusji zabrali głos pos. Prągier (P. P. S.) który wniósł o skreślenie 100 zł. z osobistego etatu ministra, pos. Kozłowski (Z. L. N.), pos. Grünbaum (koło żydowskie) oświadczył się przeciwko budżetowi Ministerstwa, pos. Jurewicz (kl. białoruski), pos. Podhirski (ukraińiec) oboje przeciwko budżetowi i inni. Dyskusji nie ukończono. Nast. posiedzenie we wtorek o godz. 10-tej.

Poleca się pierwszorzędnemu pensjonat „VILLA ROMA” naprzeciw morza, otwarty cały rok.

Właściciel Maffei. Viareggio (WŁOCHY).

## Wykłady prof. Zdziechowskiego w Paryżu.

W Paryżu odbyły się trzy wykłady profesora Zdziechowskiego. Dwa pierwsze w gmachu Sorbony, ostatni zaś w Instytucie Słowiańskim.

Polak na obczyźnie przeżywa prawie chorobliwie ostro każdy przejaw Polski na gruncie obcym.

Przyjeździe prof. Zdziechowskiego i jego wykładów oczekiwaliśmy z wielkim napięciem.

Prof. Zdziechowski mówił, że będąc uczniem szkół rosyjskich, w których zabraniano nam użycia języka polskiego, przeżywszy osobiście okres prześladowań Polski przez Rosję, będąc profesorem Uniwersytetu Wileńskiego, zaledwie kilkadziesiąt wiorst oddalonego od Sowieckiej Rosji, która rzuca miliardami, by i Polskę zniszczyć, jak zniszczyła Rosję, uważa że dla nas Polaków, poznanie psychiki rosyjskiej jest pałąką koniecznością.

Gwałtownie piętnując rządy bolszewickie i światopogląd materialistyczny — podstawę ideową Sowieców, profesor zaznaczył, że jedyną straszną białą przeciwko komunizmowi jest religia.

Nie trzeba koniecznie mówić o Polsce, by Polskę zagranicą propagować; o czemkolwiekby mówił człowiek tej miary i tej struktury, co prof. Zdziechowski, propaguje on imię polskie.

Nas wszystkich, znających profesora jeszcze z Polski, ogarnęło głębokie wzruszenie, gdyśmy zobaczyli na trybunie Sorbony tę nerwową, szlachetną postać, o szlachetnych, tęgich rysach twarzy.

Od pierwszej chwili czuł każdy ten „czysty ton”, czuliśmy, że profesor nie mówi o temacie stojąc po za nim, że mówiąc o myśli religijnej Rosji i Polski daje nam to wszystko, co w życiu przemyślał i przecierpiał, ani jedno słowo nie dźwięczało pusto, w każdym pulsowała jego własna krew.

W pierwszym wykładzie profesor zilustrował rozwój i zasadnicze tezy zinstytucjonalistów, mówił o twórcy tego ruchu, Chomiakowie, o strasliwym kontraście między mesjanicznymi marzeniami tych ludzi — a rzeczywistością, brutalną walką nacjonalizmu rosyjskiego, skierowaną przeważnie przeciwko Polsce. Mówił dużo o jednym z najbardziej głębokich i wieszczyczych umysłach rosyjskich, o Solowjowie — cytując jego prorocze słowa o Rosji i o Europie.

W drugim wykładzie prelegent przeciwstawił Mickiewicza i Krasńskiego Dostojewskiemu. Mówił o Improwizacji Mickiewicza, o Niebońskiej Komedji Krasńskiego, o Buncie Iwana Karamazowa i o Legendzie o Wielkim Inkwizytorze Dostojewskiego.

Może najsilniejszym momentem wykładów były właśnie te chwile, gdy profesor mówił o dziełach, które można śmiało zaliczyć do najbardziej głębokich i tragicznych w literaturze europejskiej. Sam głęboki pesymista, prelegent mówił o nich z taką siłą i z takim uczuciem, jakie rzadko bardzo słyszeć można z trybuny.

**NAJLEPSZY ŚRODEK ODŻYWCZY**  
**Kakao fabryki „PAC“**  
ŻADAĆ WSZĘDZIE

Przeciwstawiając Dostojewskiemu Krasńskiego i Mickiewicza, Zdziechowski akcentował koncepcję polską, w której zawsze zwycięża pierwiastek dynamiczny, nieublaganej walki z mrokiem.

Ostatni wykład był poświęcony szczególnie zagadnieniom dualizmu życia, porównaniu dualizmu polskiego z rosyjskim.

W ostatnim również wykładzie prelegent dużo mówił o kilku wybitnych myślicielach religijnych rosyjskich, z którymi go dawniej łączyły węzły bliskiej przyjaźni o Borysie Cziczernie i o ks. Sergiuszu Trubeckim.

Zakończył, akcentując jeszcze raz zasadniczą myśl prelekcji, że jedynie myśl religijna może obalić bolszewizm, który jest zaprzeczeniem wszystkich głębokich, twórczych sił ludzkości.

Publiczność przyjęła prelegenta bardzo gorąco, na obu wykładach w Sorbonie i na ostatnim w Instytucie Słowiańskim, gdzie się wszyscy słuchacze nawet zmieścić nie mogli.

Wśród słuchaczy zauważyć było można szereg wybitnych przedstawicieli świata umysłowego: sędziego Władysława Mickiewicza, słynnego księdza Labertoniera, znakomitego ekonomistę Maurycego Blondela, rektora Sorbony Appela, prof. Masson'a, Merezkowskiego, filozofów i myślicieli rosyjskich Berdiajewa, ks. Trubeckiego, Szesłowa, Arsenjewa, generała Niessela i szereg profesorów Sorbony.

Co się tyczy przedstawicieli emigracji rosyjskiej, wielu z nich również dziękowało profesorowi; nie zawsze się z nim zgadzając, dziękowali mu za to, co każdy odczuł musiał, za czystą nutę w stosunku do Rosji, wolną od małostkowych porachunków, — za głębokie podejście do zagadnień rosyjskich, za to że o nich mówił tak szlachetnie wobec Francuzów.

Nieraz prof. Zdziechowski zaznaczał mi w rozmowach, że czuje się samotny, że wśród młodzieży polskiej niema „dzici”, że współczesna młodzież polska jest mu obca i on jej również.

Chciałbym mu na to odpowiedzieć. Młodzież musi wierzyć w możliwość lepszego jutra, w to, że „zruzy orły świata”, młodzież z natury swej jest optymistyczna, a tem bardziej dzisiaj u nas w Ojczyźnie Wiojnej.

I to dzieli ją od profesora Zdziechowskiego, ale biorąc rzecz głębiej, myli się profesor, gdy mówi o swej samotności.

Zasadniczą nutą, którą się wyczuwa w każdym słowie prof. Zdziechowskiego, to jego głęboka religijność, nie formalna, wewnętrzna i żywa, głęboko religijnym jest jego stosunek do każdego przejawu życia.

I to jest właśnie tym skarbem, który z pokolenia w pokolenie najlepszy synowie Polski idącym po sobie pokoleniom przekazywali, ludzie tacy, jak profesor Zdziechowski. I jeżeli w naszym pokoleniu my te same problemy przeżywamy, może inaczej, ale niemniej intensywnie, to zawdzięczamy to tym niewielu myślicielom religijnym polskim z pośród naszych ojców, wśród których profesor Zdziechowski jest jednym z najwybitniejszych.

Józef Czapski.

## „Sprawiedliwe odszkodowanie.“

Nowela do łotewskiej ustawy wywłaszczeniowej.

Z Rygi donoszą:

Ministerstwo rolnictwa przedstawiło gabinetowi nowelę do ustawy w sprawie wypłaty odszkodowań za wywłaszczoną ziemię od obywateli państw obcych. Według projektu tego, wywłaszczeni mają otrzymać: wartość ziemi w chwili wywłaszczenia plus doliczone 4 proc. rocznego czynszu, obliczonego od momentu wejścia w życie pierwszej części ustawy rolnej.

Odszkodowanie ma wypłacić po odrzuceniu obciążeń hipotecznych Bank Rolny.

Cena hektara ziemi, „w chwili wywłaszczenia”, jak już podawaliśmy wynosi 10 latów.

## Wyrok w procesie o zajściu listopadowym w Krakowie.

KRAKÓW, 30 IV. Pat. Dzisiaj o godzinie 6 popołudniu trybunał sądcy oficerów oskarżonych w związku z wypadkami listopadowymi ogłosił następujący wyrok: Generał Czikeł jest winien z paragrafu 141 Ust. 1 i 2, oraz z paragrafu 147 i zostaje zasądzony na trzy miesiące twierdzy, kpt. Obiedziński winien z § 141 Ust. 1 i 2, i zasądzony zostaje na dwa miesiące twierdzy z równoczesnym zwolnieniem z wojska. Porucznicy Nowakowski i Skarski winni są z § 141 Ust. 1 i 23 i zasądzeni zostają każdy na cztery tygodnie aresztu. Major Biernacki zwolnony od winy i kary, kpt. Obiedzińskiemu i obu porucznikom wliczono areszt śledczy.

## Ruch na sowieckiej granicy.

Akcja głównodowodzącego band dywersyjnych Smulskiego.

Na odcinku straży granicznej koło m. Radoszkowice spostrzeżony był w ostatnich dniach po stronie sowieckiej wzmoczony ruch i usiłowanie małych grup przekraczania granicy. W związku z tem zatrzymano kilka osób, w chwili przekroczenia granicy polsko-sowieckiej. Według złożonych zeznań, mieli oni zamiar podpalić koszary w Radoszkowiczach oraz dokonać napadu.

Stwierdzono, że akcją całą kieruje głównodowodzący band dywersyjnych Smulski, który znajduje się na tym odcinku.

Dowództwo odcinka K. O. P. zarządziło ostre pogotowie.

## Przed 1-szym maja.

Zamach na telegraf główny w Łodzi.

WARSZAWA, 30 IV. (tel. wł. Słowa). Wczoraj nieznani osobnicy dokonali zamachu na telegraf główny w Łodzi. Uszkodzono aparaty i przewodniki. Istnieją dane, że sprawcami zamachu są komuniści i w tym też kierunku władze śledcze i policja prowadzą energiczne dochodzenie.

## Komunistyczna jacejka akademicka w Krakowie.

WARSZAWA, 30 IV. (tel. wł. Słowa). Organy policji politycznej w Krakowie aresztowały w dniu wczorajszym 7 studentów i 1 studentkę z Un. Jagiellońskiego pod zarzutem należenia do związku młodzieży komunistycznej. Aresztowani grupowali się koło tajnego pisma „Pionier”, kolportowanego wśród młodzieży szkół wyższych i średnich.

## Przygotowania komunistów

do dzisiejszych wystąpień

W nocy na 30 ub. m. w obrębie 1 komisariatu znaleziono znowuż paczkę odezw komunistycznych w języku białoruskim, razem około 180 egzemplarzy.

Podjezranego o rozrzucanie tych odezw ujęto.

Na mocy zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 8-IV r.b. Nr 3272 otwarty został

**DOM BANKOWY**

**N. KLECK i J. LEWIN**

w Wilnie, ul. Wielka Nr. 11. Telefon 339.

Załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące.

## ZA OJCZYZNĘ.

St. Dangel: „Rok 1831-szy w Mińszczyźnie”. Wydał Instytut naukowy w Warszawie. Wydał Instytut naukowy w Warszawie. Wydał Instytut naukowy w Warszawie.

Jest to zarys historyczny, źródłowy, jedyny, istic męską skreślony ręką. Oparty jest głównie na aktach mińskiej gubernialnej komisji śledczej tudzież na aktach archiwum wojennego mińskiego gubernatorstwa czyli na tej części mińskiego archiwum, która po wybuchu rewolucji rosyjskiej 1917-go roku — ocalała.

Część pierwszą stanowi zwięzła historia powstania mińskiego; druga jest szkicem monograficznym mińskiej komisji śledczej; trzecia zawiera spisy uczestników powstania; dodatkową część czwartą wypełniają przypisy uzupełnienia.

Nie są to jeszcze pełne dzieje bohaterstwa odrodzenia mińskich patriotów. Wielu szczegółów nie udało się jeszcze wydobyć z rosyjskich ma-

terjałów archiwalnych, które nie rychło jeszcze może będą nam dostępne. To jednak, co w książce, o której mowa, znajdziemy zarejestrowane na wieczną rzecz pamiętkę, i czego nie sposób brać w siebie bez głębokiego wzruszenia, w dostatecznej mierze — aby wyrazić się słowami autora — uchyla rąbek tajemnicy ducha tych śmiałków, którzy Ojczyźnie dali życie swe w ofierze, aczkolwiek żadnej nadziei zwycięstwa mieć nie mogli.

Przyszło się im bowiem działać niemal w zupełnej odcinaniu od akcji insurekcyjnej prowadzonej jak wiadomo na wielką skalę w Kongresówce.

Wojska polskie, wysłane na Ruś i na Litwę, w żadnym punkcie nie przekroczyły granic gubernji Mińskiej. Powstancy mińscy spieszyli pod broń jedynie na daleki odgłos szczytów polskiego oręża. A mimo to stawali do szeregów gromadnie: ziemianstwo, drobna szlachta, nawet chłopci. Insurekcja szybko przenosiła się z jednej okolicy do drugiej, ogarniając coraz to większe obszary. Objęła prawie jednocześnie cały powiat Dziśnieński i cały powiat Wilejski, a częściowo Piński, Mozyrski i Rzeczycki.

Powstańcy powiatu Wilejskiego, czując się zbyt słabymi aby samodzielnie, bez pomocy z zewnątrz, pokusić się o rozpoczęcie walki, wysłali kilku patryjotów do sąsiedniego pow. Oszmiańskiego z prośbą o pomoc. Powiat Oszmiański był już cały w ogniu insurekcji. Porfiry Ważyński, prezes oszmiańskiego komitetu powstającego cywilnego \*) wystąpił do powiatu Wilejskiego nieduży oddział powstańczy, który stanąłszy o pięć wiorst od Wilejki w fojwarku Wiktora Lubańskiego, poprzedzony fają, że nadszedł do dwóch tysięcy zbuntowanego żołnierza, zagroził powiatowemu miastu. Rosjanie przerażeni opuścili Wilejkę, którą niezwłocznie zajęli powstańcy. Zorganizowano siłę zbrojną i tymczasowy rząd. Na czele rządu stanął marszałek powiatowy Hipolit Gieczewicz, na członków powołano Kazimierza Bohdanowicza, Chojeckiego, Jazwińskiego, Koziellę, Oskierkę Jana i Rodziewicz. Dowódcą siły zbrojnej obra-

\*) Naczelnikiem siły zbrojnej oszmiańskiej obwołany był dziedzic Smorżań Karol hr. Przędziński. Powstanie w powiecie Oszmiańskim trwało właściwie nie dłużej nad miesiąc. (Cz. Jankowski: „Powiat Oszmiański”. Ill. 183 i dalsze)

no powszechnie szanowanego obywatela Stanisława Radziszewskiego, dymisjonowanego pułkownika wojsk napoleońskich, a następnie długoletniego powiatowego marszałka wilejskiego i wileńskiego. Szelem jego sztabu został Wiktor Lubański; mianowano pułkownikiem i dowódcą kawalerji Aleksandra Wołodkowicza; komendę piechoty objął Ignacy Odachowski i Wincenty Lewkowicz; wśród wyższych oficerów figurowali Stanisław Wańkowicz, Ignacy Tukała, Walerjan Zawierski...

Niestety, jeśli ogólny patriotyczny zapał zdawał się rokować powstaniu szybki rozwój, to wykonanie planowych zamierzeń dalekie było od sprężystości. Oplakane też było uzbrojenie. Bito się dzielnie lecz nie potrafiono zdobyć się na zmusną pracę organizatorską. Na poskrumienie wilejskiego powstania wyruszył z Mińska pułkownik Bolzentel z pułkiem kozaków. Wypadoł Wilejkę opuścić. Powstańcy rozporządzali za ledwie kilkuset ludźmi zdolnymi do boju. Rozpoczęły się utarczki. Dnia 4-go maja 1831-go Radziszewski próbował zaatakować Wilejkę. Posiłki nadeszły Rosjanom. Radziszewski nakazał odwrót. Powstancy wilejscy, jakoż udało się przedostać w wilko-

ścigani przez jazdę rosyjską, uszli do

## Teatr Wielki.

Modelka.

Operetka w 3-ach aktach Fr. Suppého.

Można powiedzieć, że — niemal prawdziwą nowością dla współczesnej publiczności jest operetka „Modelka”, niegdyś bardzo popularna, chociaż mniej sławna, niżeli „Bocaccio” i „Fałinita” tegoż kompozytora przepchnięta następnie z repertuaru przez utwory nowsze, najczęście bez porównania gorsze.

Okres powstania „Modelki” przypada na czasy, kiedy utalentowani kompozytorowie z całą dbałością o wartość swej muzyki nie zadawali sobie byle jakimi pomysłami i szablonowem opracowaniem swych utworów. Dla tego też każdy słuchacz, wrażliwy na piękno muzyczne, niezależnie od rodzaju, do którego utwor można zaliczyć, doznaje szczerzego zadowolenia estetycznego, kiedy się słuch jego pieści ładnymi melodjami a żywo pulsującą rytmiką, pobudza energję życiową, nie pozostanie obojętnym podczas przedstawienia „Modelki”, bardzo zabawnej w treści oraz tak bogatej w muzykę prawdziwie piękną i wartościową. Trudności wokalne „Modelki” są niekiedy szkopułem dla terażniejszych artystów operetkowych, rzadko mających sposobność do śpiewu prawdziwego, bez domieszek taneczno-akrobacyjnych produkcji. Z tego też powodu znakomita „diwa” operetkowa p. W. Kawecka, dzięki świetnemu władaniu swym zawsze prześlicznym głosem w roli tytułowej świątka prawdziwie triumfy, jako artystka bezkonkurencyjna w odtwarzaniu muzyki operetkowej, jakiej się w nowszych utworach prawie nie spotyka. Wytworna gra artystki nie doznała uszczerbku nawet w najryzykowniejszych chwilach.

Po dość szczęśliwym przebyciu niebezpieczeństwa pierwszego ductu wspólnego, p. Jaworska — w roli młodej wdowy i p. Kozłowska — w roli jej pasierbicy dobrze sobie radziły z dalszemi numerami wokalnemi i z ożywieniem sympatycznym grały. Mało mógł zrobić ze swej niewdzięcznej roli malarza p. Marjański i tylko jako śpiewak wykazał swe znany zalety doświadczonego artysty. Doskonałą rolę kolportera gazet wyzyskał w zupełności zawsze pełen humoru, trochę skłonny do szarży zbytecznej, p. Sempoliński, wykazując przytem większe zasoby wokalne, niżeli się od ulubionej artysty oczekiwano. Niezmiernie przeabawny p. Downunt miał wzdzięczne pole do popisu w roli fabrykanta kielbas; tylko w ostatniej scenie czepek damski i parasolka rażą nieumotywowanem zastosowaniem. Inne role zbyt małe, aby mogły dać coś więcej, niżeli zwykłą poprawność wykonania.

Dobrze się zastąpił kapelmistrz p. Wiliński takim starannem przygotowaniem chóru i wszystkich często dość skomplikowanych, zespolów. Znać byto, że dyrygowanie prawdziwie wartościową muzyką, wpływa zachęcająco na p. Wilińskiego i pozwoliło już w czasie premjery osiągnąć znaczną zgodność sceny z orkiestrą.

Wstawki baletowe były świetnie wykonane i wywołały gromkie oklaski.

Inscenizacja była ładnie urządzona.

Michał Jozefowicz.

# KRONIKA

PIĄTEK  
1 Dzień  
Filip, i jakóba  
Juto  
Anastazego

Wsch. słońca o g. 4 m. 21.  
Zach. słońca o g. 6 m. 42.

## WILEŃSKA.

— (g) Ograniczenia w sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych. Na mocy Ustawy z dn. 23 kwietnia 1920 r. o ograniczeniach w sprzedaży i podawaniu napojów alkoholowych p. Delegata Rządu w Wilnie zarządził zakaz sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych w dniu 1 maja.

Zakaz obowiązuje w m. Wilnie, Nowo-Wilejce i Mołodecznie oraz w gminach graniczących z Rosją Sowiecką.

Ogłoszenie zakazu w innych miejscowościach pozostawiono do uznania miejscowych pp. Starostów.

Zakaz trwa od godz. 4 po południu dnia 30 kwietnia do godz. 12 w nocy dnia 1 maja.

— (z) Zmiany w ustawie o utworzeniu Rady Spożyców. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 20 b. m. zostały wprowadzone następujące zmiany w ustawie o utworzeniu Rady Spożyców. W skład Rady wchodzi 22 członków a mianowicie: 7 delegatów Magistratów miast Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwowa, Poznania, Katowic i Wilna; 1 delegat zarządu Związku miast polskich, 6 delegatów Związków Spółdz. Spożyców, 4 delegatów robotniczych organizacji zawodowych, oraz 5 osób powołanych bezpośrednio przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

Z chwilą wejścia w życie niniejszego, rozporządzenie min. spraw wewn. z dn. 2 stycznia b.r. traci moc obowiązującą.

— (p) O pokrycie dachu Bazyliki Wileńskiej. Prebenda Bazyliki Wileńskiej, po dokonaniu całego szeregu formalności, zwróciła się obecnie do Polsko-Niemieckiego Trybunału Rozjemczego w Paryżu z żądaniem zwrotienia przez władze niemieckie zrabowanej swego czasu miedzianej blachy, która pokryła był dach kościoła, oraz wywiezionych miedzianych piszczałek z organów.

Jak wiadomo Niemcy, wywieźli miedzianą blachę, pokryli dach Bazyliki totem.

Nietrawny ten materiał niszczy się bardzo szybko i wymaga częstej reparaacji, która pociąga za sobą znaczniejsze wydatki.

Trudności zaś materialne nie pozwalają na przeprowadzenie gruntownego remontu. To też prebenda jednocześnie rozpoczęła starania w celu otrzymania od rządu odpowiednich na ten cel subsydjów.

Rząd przyrzekł w miarę możliwości subsydjów tych udzielić.

— Z Kuratorjum. Kurator Okręgu Szkolnego p. Z. Gąsiorowski wyjechał z Wilna w sprawach służbowych. Zastępstwo objął p. Naczelnik St. Świdorski.

— (z) Posiedzenie Komisji technicznej. W piątek 1 maja r. b. o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komisji technicznej magistratu.

Na porządku dziennym: 1. Sprawa ustawienia budek transformatorowych na placach i ulicach miasta. 2. Rozpatrzenie ofert na liczniki prądu

zmiennego. 3. Sprawa zastosowania aparatu „Erma” dla oczyszczania wody zasilającej kotły w elektrowni miejskiej. 4. Propozycja inż. Christ'a przebudowy kotłowni w elektrowni miejskiej.

— Zarząd Katolickiego Związku Polek przypomina iż — 1-go maja jako w pierwszy piątek miesiąca odbędzie się w Kaplicy Serca Eucharystycznego (Mickiewicza 19-2) Adoracja Przenajświętszego Sakramentu, która się rozpocznie o godz. 4 min. 30 a zakończy Błagostwieniem Przen. Sakramentem o godz. 7 min. 30.

— Trzecie naukowe posiedzenie Oddziału Wileńskiego Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego, odbędzie się w lokalu Stacji Opieki nad Matką i dzieckiem „Kropka Mięka” (Miła Pohulanka. 1) w poniedziałek 4-go b. m. Początek o godz. 8 wiecz.

Porządek dzienay. 1. Dr. Eugeniusz Iszora: „Z fizjologii i patologii narządów dokrewnych wieku dziecięcego.” 2. Pokazy chorych.

— Akademię Koła Miłośników Sceny. W sobotę dnia 2-go maja r. b. o godz. 8-ej wiecz. w Sali Ogniska Akademickiego (ul. Wielka 24) odbędzie się zebranie organizacyjne Akademickiego Koła Miłośników Sceny przy Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B. w Wilnie, o przybycie na które proszą zainteresowanych Koleżanek i Kolegów Sekeja Kulturalno - Oświatowa T-wa Bratniej Pomocy.

— Obchód rocznicy Konstytucji Majowej na Antokolu. W sobotę dn. 2 maja b. r. o godz. 7 wiecz. w domu Ludowym P. M. Szk. na Antokolu (Antokolska 44) odbędzie się obchód Rocznicę uchwalenia Konstytucji 3-go Maja. Słowo wstępne wygłosi prof. Antoni Narwoysz. Wstęp wolny.

— Polskie Towarzystwo Teozoficzne zawiadamia, że bawiąca obecnie w Wilnie prezeska T-wa p. Wanda Dynowska wygłosi jeszcze trzy odczyty, a mianowicie: 1 V — Potęga myśli, 2 V — Ewolucja ludzkości i 3 V. Prace Wszechświatowego Towarzystwa Teozoficznego. Odczyty odbędą się w sali Doma Olicera Polskiego (Mickiewicza 13), pocz. o godz. 6-ej wieczorem. Bilety wcześniej można nabywać w cukierni „Świąteczka” (Mickiewicza 1).

— „Ach” szkolny w sobotę dn. 2 maja w gimn. im J. Lelewela na walce z gruźlicą u uczniów gimn. im. A. Mickiewicza. Program przedstawienia:

1—Bajki w obrazach, 2. Menuet obraz sceniczny, 3. Śpiew solowy p. Borkiewicz — Wyleżyńskiej, 4. Wieszczka lalek, pantomima baletowa. Inscenizacja według pomysłu studentów

Wydziału Sztuk Pięknych. Kierownictwo taneczne p. W. Kwiatkowskiej, tekst słowny p. E. Masiejewskiej. Początek o godz. 8-ej wiecz. Bilety w kancelarii gimnazjum i przy wejściu.

## Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.

— W sobotę dn. 1-go maja w lokalu własnym przy ul. Wileńskiej Nr. 33 Stowarzyszenie Techników Polskich w Wilnie urządziła dla członków Stowarzyszenia i zaproszonych gości zabawę taneczną z atrakcjami.

Zaproszenia do otrzymania u Pań Gospodyń, a także u Gospodarza Kurat. Początek zabawy o godz. 8-ej. Pánów obowiązują stroje wizytowe.

## TEATRY I MUZYKA.

— Teatr Polski. Dziś teatr Polski występuje z promjerą arcydziela Kraszińskiego „Nie-Boska Komedia”. Z piątych waleczny i wielkiemu ziele przygotował „Nie-Boską komedję” reżyser M. Góttowak, ujmując całość w 15 barwnych obrazach. Główne postacie odtworzą pp. Grabowska (Zona), Kusziówna (Orcia) Jaroszevska, Mojska, Jaworska, Jusztisza, Wronska, Kijowski (hr. Henryk), Góttowak (Pankracy), Kurakowicz (Przechrzta), Fiszler, Wollejo, Purzycki, Bystrzyński i inni. W przedstawieniu bierz udział miłośnicy akademicki.

— Teatr Wielki. Dziś światła operetka „Modelka” z znakomitą odtwórczynią tytułowej roli p. Wikto ja Kawecka.

Piosenka „Giri-biri co-co-to”, śpiewana w akcie II przez naszą znakomitą gwiazdę, budzi na widowni prawdziwy entuzjazm. Salwy śmiechu wywołuje p. Dowmun, używający na scenie prawdziwej kapteli. „Modelka” będzie grała ostatnie dwa razy, poczem ustąpi miejsce główniej operetce „Kampana „manewry 3-genn” w obsadzie naszych najlepszych sił.

— Przedstawienie dla młodzieży szkolnej w Teatrze Polskim. W niedzielę o g. 4-ej pp. ukaza się po cenach najniższych tryskająca humorami i wiarą komedia Al. Fredry „Damy i Huzary”.

— Akademię dla młodzieży szkolnej z okazji uroczystości 3-go maja odbędzie się w niedzielę w obn teatrze o godz. 12 m. 30 w pol. Bilety bezpłatnie otrzymać można za pośrednictwem Kuratorium Szkolnego.

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Zaginięcie. Ludwik Wojtkiewicz powiadomił policję o zaginięciu jego synów Pawła i Konraia.

— Z ochrany litewskiej (Subocz 25) zbiegli 13 letni Stanisław Bronawski i 12 letni w ojtkoniec.

— Dn. 28 b m wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił 13 letni Władysław Kuelko (Majowa 58).

— Kazimiera Dobszewicz (Ponarska 38) powiadomiła policję o zaginięciu jej męża 51-letniego Kazimierza.

— Syn złodziejem. Adela Olechczowa (Wileńska 28) powiadomiła policję o nieuczciwości jej 12 letniego syna, który skradł 20 zlot. oraz różne rzeczy.

## NADESLANE

— Do wszystkich Związków Kótek i Stowarzyszeń m. Wilna. Dyrekcja kino-teatru „Piccadilly” prosi wszystkie istniejące w Wilnie Związki i Stowarzyszenia o wydelegowanie swoich przedstawicieli do Dyrekcji Kina — ul. Wielka 42 celem odebrania ulgowych biletów prasowych na m. Maj r. b.

## Trzeci Maj.

### Program obchodu:

Ustaiony ostatecznie program obchodu rocznicy 3 maja jest następujący:

Sobota 2 maja o godz. 7-ej wieczorem podbuka orkiestry wojskowych.

W niedzielę 3 maja godz. 9 i pół rano. Zbiórka na placu Wyzwolenia (Łukiskim) organizacji, stowarzyszeń, związków i t. p.

Godz. 10 rano. Msza polowa na placu Wyzwolenia.

Godz. 11 rano. Defilada wojskowa przez ul. Mickiewicza do placu Katedralnego i pochód związków i organizacji.

Godz. 12 i pół rano. Akademia w Sali Miejskiej (wstęp wolny). Bezpłatne Akademje koncerty dla młodzieży szkolnej w teatrach: Wielkim i Polskim z udziałem wszystkich artystów scen wileńskich, oraz zjednoczonych chórow T-wa „Lutnia” i Seminarjów Naucz.

Godz. 1 popołudniu. Bieg okrężny. Zakończenie na ul. Arsenalskiej koło placu Tyszkiewiczów.

Godz. 12 i pół — 2 po południu Zawody wioślarskie na Wilji.

Godz. 3 popoł. Zakończenie 50-cio kilometrowego biegu szosowego T-wa Cyklistów w parku gen. Żeligowskiego.

Godz. 3 i pół. Zakończenie piętrocioju organizacji, przysposobienia wojskowego i rozdawanie nagród w parku gen. Żeligowskiego.

Godz. 4. Pokaz gimnastyczny T-wa „Sokół” w parku gen. Żeligowskiego. Przedstawienia po cenach niższych w teatrach: Wielkim «Halka»; w Polskim «Damy i Huzary».

O godz. 5 koncert orkiestry wojskowych w ogrodzie Bernardyńskim; na zakończenie ognie sztuczne.

O godz. 8 wiecz. Przedstawienia w Teatrach.

mującego swą działalnością poza Wilnem także Kraków, Lublin, Lwów, Poznań, Warszawę i Paryż, z siedzibą centralną w Warszawie, — zorganizowało się w il-gim-u semestrze r. ak. 1920—21. Pod hasłem „oddać naród Chrystusowi” Stowarzyszenie ma za cel odrodzić duchowo młodzież obywateli Rzeczypospolitej Polskiej przez wychowanie jejich charakterów, otwartych i oświeconych umysłów, a w następstwie stworzyć zdecydowany obóz świeckiej inteligencji katolickiej. „Odrodzenie” prowadzi pracę na polu intelektualnym na wieczorach dyskusyjnych (w Wilnie odbyło się w roku sprawozd. 1923-24—7) i w sekcjach teoretycznych (systemem seminarjów uniwersyteckich). Organ urzędowy—miesięcznik „Prąd”. Dotychczas prowadzono też w Wilnie pracę oświatową w kołach młodzieży rzemieślniczej. Na terenie akademickim wileńskim Stowarzyszenie szczególnie zaznaczyło swą działalność w sprawach ogólno-akademickich i narodowych. Stowarzyszenie odbyło kongres w Warszawie 1922 r., trzy «Tygodnie społeczne» (kursy teoretyczne) w Lublinie (1922, 1923, 1924), utrzymuje stosunki z b. wieloma stowarzyszeniami zagranicą.

W bieżącym roku akademickim staraniem Stowarzyszenia odbył się na Uniwersytecie S. B. w Wilnie „Tydzień Społeczny Akademicki” — cykl wykładów z dziedziny katolickiej myśli społecznej, który cieszył się wielkim powodzeniem (ogółem korzystało z wykładów 496 osób w tem 267 akademików). Za podstawę pracy intelektualnej i ideowo-teoretycznej wzięto w r. b. „Wieczory nad Lemanem” ks. M. Morawskiego. Zebrania zwyczajne odbywają się co dwa tygodnie.

## Nowości wydawnicze.

— „Polski Przegląd Fotograficzny”. Poznański miesięcznik. W drugim swym zeszytach, (za kwiecień r. b.) nader wytwornie wydany, i starannie redagowany przynosi sporo zdjęć Bułhaka.

— „Przyroda i Technika” lwowski, doskonały miesięcznik poświęcony naukom przyrodniczym i ich zastosowaniu, zawiera między innymi w kwietniowym zeszytach ciekawy artykuł T. Niemczyńskiego o najnowszych sposobach wyżytkowania siły wiatru.

## SPOSTRZEŻENIA

meteorologii i geodezji U. S. B. w Wilnie za ubiegły tydzień:

Data	Cisnienie średnie	Temperatura średnia najwyższa	Temperatura najniższa	Wiatr przeważający	Opad za dobę w milim
19	745.8	+7.5	+10.1	+2.5	WSW 3.5
20.	742.3	+4.4	+ 7.7	+2.5	N 5.2
21	741.0	+4.6	+ 7.2	+1.7	NW 0.2
22	743.8	+5.0	+ 8.2	0.0	N —
23.	752.2	+7.4	+ 1.3	0.0	W —
24.	750.0	+11.2	+16.7	+3.2	S —
25.	743.4	+13.5	+16.4	+7.8	S —

Radjoczynne solanki chloro-bromowe, położone nad Niemnem i otoczone obrzniętymi lasami sosnowymi.

Kąpiele: Solankowe, kwasogłowe, borowinowe. Hydropatja. Elektroterapia. Kąpiele słoneczno-powietrzne. Plaża nad Niemnem. Kąpiele kaskadowe. Sezon trwa od 1 maja do 1 października.

Koszta utrzymania z mieszkaniem w pensjonatach Zakładowych w sezonach I i III od zł. 6.50,— w sezonie II od zł. 7.50.

—Dojazd do stacji kol. Druskieniki, samochodami 17 km. szosą. Przed wyjazdem lub wynajęciem mieszkania prosimy zasięgnąć informacji, porad i wskazówek w biurze Zarządu, Warszawa, Marszałkowska Nr. 130 — I piętro, w Wilnie, ul. Mickiewicza 21, 2 p.

# ZDROJOWISKO DRUSKIENIKI

łączył się Radziszewski ze swymi wilejczanami z generałem Chłapowskim.

Tymczasem Gielgud, niezdobysz Wilna, dał sobie pobić 7-go czerwca na Ponarskich górach. Cofnął się na Żmudź, przegrał bitwę pod Szawlami i skoncentrowawszy wszystkie siły swoje w Kurszanach, zwołał tam walną radę wojenną. Postanowiono rozdzielić korpus cały na trzy części i oddać nad niemi dowództwo Dembińskiemu, Rolandowi i Chłapowskiemu. Trzy te pojedyncze oddziały miały na własną rękę przedostać się napowrót do Kongresówki. Jeden tylko Dembiński dopiął zamierzonego celu. Chłapowski oparł się w Prusach i tam broń złożył. Rolanda wpędziły wojska rosyjskie też w granice Prus...

Radziszewski ze swymi wilejczanami dotarł z Dembińskim do Kongresówki, zaś oddziały Brochockiego i Borkiewicza z resztkami powstańców w dzieńniejszych i święciańskich przesyłki z Rolandem granice Prus i tam złożyły broń.

Do „uśmierzenia” powstania w północnej Mińszczyźnie przyłożył ręki niezgorzej—Murawjew. Ten sam, który w lat 30 potem miał w Wilnie panować. W charakterze generała poli-

cmajstra i generał kwatremistrza armji czynnej rezydował w Głębokiem (kwatery stał w klasztorze Karmelitów). Z Głębokiego wysyłał na całą gubernję specjalne ekspedycje zbrojne. Murawjew wysłał do twierdzy dyneburskiej piętnastu obywateli okolicy w kajdany, a mniej głośniejszych uczestników powstania ekspedjował prosto z Głębokiego na Sybir. Dowody i dokumenty, zebrane w Głębokiem, stały się niezmiernie cennym materiałem dla... mińskiej komisji śledczej.

Ruchy powstańcze w południowych powiatach Mińszczyzny, w Mozyrskim, Rzeczyckim i Pińskim, wiązały się ściśle z powstaniem na Wołyniu.

W powiecie Mozyrskim przewodził insurekcji najmłodszy syn niezłającego już wówczas Antoniego Kiemewiczapołkomorze mozyrskiego Organizuje Feliks Kiemewicz tomatne powstanie, opuszcza rodzinny majątek Deresz-wieze, i obrany przez swych współtowarzyszy dowódcą, mianuje siebie sam członkiem Tymczasowego Rządu Polskiego. Pomagają mu dzielnie do rozagitowania nie tylko powiatu Mozyrskiego lecz i sąsiednich:

Oskierkowie, Horwattowie, i inni. Dochodzi do bitwy pod Mozyrzem. Nie wiadomo jednak czy sam Kiemewicz w niej uczestniczył; prawdopodobnie wcześniej już był opuścił Polesie aby udać się do Warszawy, gdzie wszedł do sejmku jako poseł z powiatu Mozyrskiego. Powstańcy mozyrzy, pozabawieni wodzą, zniechęceni niepowodzeniami, zmęczeni tutactwem, zdziśniali—rozproszyli się...

W chwili gdy powstanie lilewskie było prawie zupełnie zgniecone, gdy tylko tu i owdzie trzymały się jeszcze w bardziej niedostępnych okolicach słabe oddziały partyzanckie—raz jeszcze porwano się do czynu w południowo-zachodnim krańcu Mińszczyzny, w powiecie Pińskim.

Hasła dał Tytus Pusłowski, jeden z pięciu synów Wojciecha posta na sejni Czteroletni, następnie marszałka powiatu Stonnńskiego i prezesa wileńskiego Towarzystwa Dobroczyńności. Z zastępem zorganizowanych partyzantów wyruszył Pusłowski z majątku swego Planty (o jakich 35 kilometrów od Pińska) i rychło oddział jego przekroczył liczbę tysiąca ludzi. Pod Kończęciami nad rzeką Pina przyszło do zaciętej i krwawej batalji. Szyki Pusłowskiego zostały złamane. On sam ciężko ranny, tylko

razem z koniowi zawdzięczał swe ocalenie. Uszedłszy z ośmiu towarzyszami na Wołyn zdołał ująć pogoni i wyemigrował za granicę. Bitwa stoczona między Kończęciami a Nowem zadała ostateczny cios powstańcu pińskiemu. W połowie września mógł donieść Dołgorukij w raporcie swoim, że w powiecie pińskim panuje spokój i że tylko gdzieś gdzie kryją się po lasach „włóczęgi,” dla wyłapania których wyprawili sotnie kozaków.

Mińszczyzna zreszlą cała była silnie strzeżona. Północnymi jej stronami przeciągały na zachód do Królestwa Polskiego rosyjskie wojska rezerwowe z linji Dźwiny i Dniepru. Silnie obsadzone były granice powiatu od strony Nalibok, gdzie w niedostępnej puszczy ukrywały się różne partie powstańcze. W lipcu pułki kozackie Siemolotowa i Żogolewa otrzymały rozkaz uwolnienia lasów Naliboczych od partyj formowanych tam ze szlachty i chłopów przez Stanisława Parczewskiego, Stelskiego oraz Michała Giedroycia i dwuch jego synów. Ekspedycja nie udała się. Oddział Michała Giedroycia trzymał się dzielnie, atoli o dalszych jego losach wiadomości niema; wiadomo tylko, że jeszcze w końcu sierpnia sta-

wał opór nieprzyjacielowi. Niedług o to musiało trwać...

„Z jednej strony — kończy autor mozolną pracę swoją — był szczerzy, żywiołowy papał patriotyczny, ogromne poświęcenie, zawsze niepospolite a niekiedy wprost szalone męstwo; z drugiej strony był brak sprężystej organizacji, było łatwe zniechęcanie się, a przedewszystkiem był całkowity brak łączności pomiędzy głównymi ośrodkami ruchów. Naprawdę doszukiwalibyśmy się jakiegoś, obmyślonego z góry planu... Gdy śledzi się przebieg tych tragicznych wydarzeń, nie można oprzeć się myśli, że jakieś złowrogie fatum zawisło nad krajem aby wniwecz obrócić najszlachetniejsze dążenia i porwy...”

Ileż to okresów naszych dziejów narodowych można by, niestety, zamknąć takim właśnie epilogowym morałem!...

I jakże długo powtarzać się będzie ten refren fatalny?

Cz. J.

## W Kinach.

Gloria Swanson jest jedną z największych gwiazd kinowych świata. A gdy się jest gwiazdą—tęba świecić!

Gloria Swanson wydaje rocznie sto tysięcy dolarów na toalety; ma bizuterję ocenioną, lekko licząc, na pół miliona tychże dolarów; ma 200 kapeluszy — i jedną tylko rywalkę: Polę Negri.

Gloria Swanson nosi po mężu jedno z najładniej brzmiących nazwisk z gotajskiego almanachu. W ży-

ciu prywatnym jest wielką artystką filmowa margrabinią de la Falaise de la Coudray.

Za kreacje jako ósma żona Sino-brodego, Madame Sans Gene, Zaza i Lizeta przyjaciółka apaszów otrzymała od rządu francuskiego order „palm akademickich“.

Czy rację miał rząd francuski? A no, łatwo się przekonać.

W Heliosie właśnie wyświetlany jest słynny film „Rajski Ptak“ inaczej zwany „Lizeta przyjaciółka apaszów“ a po angielsku „Humming z gotajskiego almanachu. W ży-

Niebezpieczna, szczywana apaszka paryska, przedziergająca — w czasie ostatniej wielkiej wojny — w gorącą patriotkę. Porzuca zawód swój plugawy i znajduje zasłużone szczęście w związku małżeńskim z pięknym, młodym, bohaterskim kapitanem... Czegoż chcieć więcej!

Ba! Ale trzeba widzieć jak się to wszystko staje. Jak wre Paryż podczas mobilizacji, co za piekło kipi na froncie, jak na ulice Paryża padają bomby z niemieckich aeroplanów, a potem — w żadnym chyba filmie nie zobaczyć takich tłumów jak te, które z frenetyczną radością witają zawie-

zenie broni czyli ustanie wojny albo takich mas wojska maszerujących ulicami Paryża.

Konstrukcja obrazu świetna; nie ma scen banalnych i orszczy; wszystkie na jednym wysokim poziomie — artyzmu oraz zdumiewającej techniki.

A Gloria Swanson jest wręcz niezrównana. Ile wyrazu, ile szczygółów o zachwycającym wykończeniu i tystycznym! Wzrusza i w podziw wprawia. A jak tańczy w jaskini apaszów! Lepiej sama Pola Negri nie potrafi.

Spostrzegam, że tonę w superla-

tywach. Ręczę jednak słowem, że na

zadaniu nie puszczam się „reklamie“. Taki jest tylko w tej oto rubryce przyjęty system, że piszemy tylko i wyłącznie albo o najlepszych albo o najgorszych filmach.

O pierwszych aby zachęcić do ich oglądania; o drugich dlatego aby „ostrzedzić! No, i tak się złożyło, że „Rajski Ptak“ należy do pierwszej kategorii.

Aramis.

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

## Od Administracji

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, iż czas odnowić prenumeratę na m-c Maj, jak również prosimy o uregulowanie zaległości.

**!! Ważne dla Hotel-Pensjonatów-Szpitali !!  
! NIEOCENIONE DLA PAŃ GOSPODYŃ !**

Nareszcie otrzymaliśmy przedwojennej jakości nie zagraniczne, ale swojskie krajowe niezrównanej dobroci — ręcznie tkane

**plótna - weby - purpury na wysypy**

nie farbujące, nie przepuszczające ani PIERZY ani PUCHU, za co gwarantuje

**STANISŁAW JABŁOŃSKI** Skład towarów łokciowych w WARSZAWIE, ul. RYNKOWA 11

W Podwórzu BAZAR JANASZA obok HAL TARGOWYCH pod ŻELAZNĄ BRAMĄ

TELEFON 304-83. SKLEP EGZYSTUJE od ROKU 1865

UWAGA: Własne pracownie kołder watowych, bielizny, fartuchów i halek.

Na prowincję wysyłka za zaliczeniem po otrzymaniu 25 proc. zaliczki.

Do sklepów w większych ilościach w 2 tygodnie po otrzymaniu zamówienia.



**Bersonujcie**

**Wasze obuwie!**

Człowiek praktyczny i rozsądny wie, co to znaczy bersonować. Oto na wszystkich buciach przymocować obcasy i zelówki gumowe „Berson“. „Berson“ nie jest modą, która nazajutrz znika, ale ulepszeniem obuwia dla zdrowia nieodzownym. Bez „Bersona“ nie można się obuć, podobnie jak bez zegarka. Używając „Bersona“ oszczędzacie poza to swe grosze i szanujecie zdrowie. Oszczędność polega na tem, że obcasy i zelówki gumowe „Berson“ są przynajmniej trzy razy trwalsze niż skóra, tak, że wydatki Wasze na naprawę i sprawianie obuwia znacznie się zmniejszają. Jedną próbą Was o tem przekona. Przy noszeniu „Bersona“ odczujecie również miłe działanie na ciało, szczególnie na nerwy. Wpływ ten jest wynikiem elastyczności obcasów i zelówek gumowych „Berson“ zapobiegającym wstrząśnieniom ciała podczas chodzenia, a tem samem usuwając zmęczenie i znużenie, w przeciwieństwie do twardych obcasów i zelówek ze skóry.

**BERSON**

nosi się przyjemnie i jest tańszym i trwalszym od skóry.

**!! Nasiona na sezon wiosenny !!**

Owsa  
Saradeli  
Wyki  
Łubinu  
Koniczyny

Poleca Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemiaków

Zawalna 1.

Telefon 1-47.

**Zapisujcie się na L. O. P. P.**

Zarząd spółki akcyjnej p. f. Dom Handlowo-Przemysłowy B-cia Alszwang w Wilnie niniejszym zawiadamia pp. akcjonariuszy, że nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów spółki odbędzie się we wtorek 26-go maja 1925 r. o godzinie 19.30 wieczorem w lokalu spółki przy ul. Wielkiej l. 42 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie z działalności zarządu.
- 3) Zmiana niektórych §§ statutu
- 4) Zmiana nazwy firmy.
- 5) Wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej.
- 6) Wolne wnioski. —

**UWAGA** NA NADCHODZĄCE LATO! **UWAGA!**  
**Wielka okazja dla czytelników Słowa**

Każdy, który chce się ubrać wraz z rodziną ładnie i tanio, niech napisze do firmy „Polska Oszczędność“ w Łodzi, która wyśle wam o połowę taniej niż w waszych miejscowościach cały komplet towarów składający się z 26 sztuk resztek, tylko za 33 zł. a mianowicie: 3 mtr. podwójnego towaru na ubranie męskie lub palto damskie w dobrym gatunku, 3 i pół mtr. batystu w najładniejszych deseniach na całą suknię damską, płótno białe na 1 koszulę męską lub damską, na 1 stanik damski, na 1 fartuch damski, 2 letnie chustki na głowę w najładniejszych kwiatkach tureckich, 1 ręcznik serwetowy w desenie, 12 męskich i 6 damskich chusteczek batystowych do nosa. Wszystko to, wysła się tylko za 33 zł. po otrzymaniu listownego zamówienia, (płaci się przy odbiorze towaru).

Uwaga: Ci zaś, którzy nadesłali zaraz 3 zł. zadatku, nie płacąc kosztów opakowania, ani opłaty pocztowej. Zapewniamy, że otrzymanym towarem każdy będzie zadowolony i pozostanie naszym klientem. Towar, który się nie podoba przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia adresować:

**POLSKA OSZCZĘDNOŚĆ W ŁODZI**

Ulica Piotrkowska Nr. 38.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych

poleca się znany od lat wielu

**JECOROL A. Bukowskiego**

MAGISTRA

Registr. M.Z.P. Nr. 214

Laboratorium chemiczne Apteki, Warszawa  
Marszałkowska 54, telefon 13-19

Sprzedawca w aptekach i składach aptecznych. Wystrzegać się naśladowstwa. Uwaga: wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski“ i markę ochronną: trójką z statywą.

FIRMA „Express“ Wilno, Portowa Nr. 7.

Otrzymało

**Sandały zagraniczne**

trwałość których firma gwarantuje

**PRO PATRIA**

organ niezależnych, jedyny w Polsce tygodnik o zasadach monarchicznych i faszystowskich. Propaguje, rozpatruje i wyjaśnia najnowsze wspaniałe zdobycze myśli europejskiej, dążące do wydobycia narodów z nędzy moralnej i materialnej. Warszawa, ul. Traugotta Nr. 3. Tel. 40-39. P. K. O. Nr. 8801. Pren. zł. 3 kwartalnie.

**Uwaga**

DO wszystkich PISM

Ogłoszenia, nekrologi i różne reklamy najwygodniej załatwić za pośrednictwem Biura reklamowego St. Grabowskiego w Wilnie ul. Garbarska 16g Mickiewicza Nr. 1. Tel. 82.

## PORADNIA

Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów

Wilno, ul. Garbarska Nr. 3, II p. Telet. 658.

Specjalności: Chor. wewn. Lekarze ordynujący. Dr. E. Budzyński, codz. od godz. 5-6, dr. K. Kisiel codz. od 4 i pół do 5 i pół dr. P. Ptaszyński codz. od godz. 9 i pół do 10 i pół.

Chor. płuc. Dr. W. Umiasowski, we wtorek i piątek od 1 i pół do 2 i pół.

Chor. chirurg. dr. J. Janowicz, codz. od 5-6. Dr. M. Moszyński we czwartki 5-6.

Choroby kobiece i Akuszerja. Dr. J. Dobrzański, codz. od 4-5, dr. A. Erdmanna codz. od 6-7.

Chor. dziecięce. Dr. E. Iszora, codz. od godz. 4-5.

Chor. nerwowe. Dr. J. Hurynowiczówna, w poniedziałek i środy od godz. 6-7. Dr. A. Malinowski, we wtorek, piątek i sobotę od godz. 5-6.

Chor. oczu. Dr. J. Abramowicz w poniedziałek, czwartek i sobotę od godz. 4-5. Dr. J. Cimit w poniedziałek od 11 i pół do 12 i pół, wtorek od 2 i pół do 3 i pół, czwartek od 11 i pół do 12 i pół, piątek od 2 i pół do 3 i pół.

Chor. ucha, gardła i nosa. Dr. Cz. Czarnowski, codz. od 5-6.

Chor. skórne i weneryczne. Dr. M. Mielnicki, w poniedziałek, środy i sobotę od godz. 3-4, dr. K. Sokolowski codz. od 4-5.

Reontgenologia. Dr. L. Sułkowski we wtorek i piątek od godz. 4-5.

Choroby zębów i jamy ustnej oraz pracownia tech. dentystyczna. Lek.-dent. W. Fiedorowicz w poniedziałek, czwartek i sobotę od godz. 11-1.

Pracownia Bakteriologiczna. Dr. K. Malanowicz od 9 r. do 7 w. codziennie. —

Wszelkie zabiegi; światło - elektro - lecznicze.

Szczepienie ospy ochronne ze świadectwami szkolnymi codz. od godz. 5-6 i pół.

Doktor

**D. Zeldowicz**

Przyjeżdż. 9-1 i 5-8

Choroby kobiece oraz spec. weneryczne moczopłciowe i skórne.

ul. Mickiewicza Nr. 24 (obok hot. Bristol)

Kobieta-lekarka

**Zoja Zeldowicz**

15-2 12-5.

Choroby kobiece oraz spec. weneryczne moczopłciowe i skórne.

ul. Mickiewicza Nr. 24 (obok hot. Bristol)

Wszystkich, którzy Gotówkę na procenta lokuje najdługo pobytu Marji z Bacciarellich Wodzińskiej córki Emilji i Jana Bacciarellich, ostatnio zamieszkałej w Piotrkowie, urodzonej w 1880 roku, uprasza się o nadesłanie informacji do Kolegium Wileńskiego - Reformowanego w Wilnie przy ul. Zawalnej Nr. 11.

Akuszerka **W. Smałowska** przyjmująca od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6.

**Dr. G. Wolfson**

Weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7.

Letniska w najzdrowszych okolicach Wilna do wynajęcia Pensjonaty z utrzymaniem od 5 do 6 zł. Dom H/K Zachęta Portowa 6-D. Tel. 9-05

AGRONOM poszukuje posady rządzącej, ekonomicznej lub leśniczego. Posiada świadectwa z długol. praktyki. Wiadomość: ul. Wielka 2, kucjarnia K, Sztralla.

Wszystkich, którzy wiedzą o miejscu pobytu Antoniego Gołębkiego, urodzonego w 1890 roku syna Leona i Eleonory z Batorskich małżonków Gołębskich ostatnio zamieszkałego w Piotrkowie, uprasza się o nadesłanie informacji do Kolegium Wileńskiego - Reformowanego ul. Zawalnej Nr. 11.